

Mówiłeś – Marta Bijan

Mówiłeś

„Będę tuż o krok, zaufaj mi”

Mówiłeś

„Nie puszcze Twoich rąk, nie bój się”

Mówiłeś

„Będę o was dbał bardziej niż On sam”

Ale wtedy On

Odwrócił wzrok

I nie wiesz jak tu jest bez Ciebie

I nigdy nie uwierzę,

Że tak musiało być

I nie wiesz

Jak ciężko się oddycha

Jak bardzo się potykam

I modłę, by

Nie upaść tak jak Ty

Mówiłeś, „Miej dziś piękne sny”

Przy łóżku mym

Mówiłeś

„Świat nie jest taki zły”,

Wierzyłam Ci

Mówiłeś

„Nie zostawię was, będę światłem wam”

Wtedy nadszedł mrok,

Zapadła noc

I nie wiesz jak tu jest bez Ciebie

I nigdy nie uwierzę,

Że tak musiało być

I nie wiesz

Jak ciężko się oddycha

Jak bardzo się potykam

I modłę, by

Nie upaść tak jak Ty

I nie wiesz jak tu jest bez Ciebie
I nigdy nie uwierzę,
Że tak musiało być
I nie wiesz
Jak ciężko się oddycha
Jak bardzo się potykam
I modłę, by
Nie upaść tak jak Ty



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych